



MIECZYŚLAW KULIŃSKI

Muszę przyznać ministrowi, takich rzeczy nie widziałem  
nawet w Legionowych czasach, jak ja w wojnie udział brałem  
Chciałem z Joffe'm zabrać słowo  
może sowiet buchnie pary  
on powiedział to i owo  
lecz nie wyszło nic z tej sprawy

JAN DĄBSKI

Pan nie myśli, Generale, że to skończy się tak łatwo  
Wrogiej delegacji nie porównać idzie z działwą  
Wciąż granicy nie poznaliśmy, a gubernie zagrożone  
Może chociaż odzyskamy Łuck lub Wilno zatrwożone  
Pomyśl przyjacielu, jakby przed drugim rozbiorem  
wyglądała ziemia nasza, z przywróconym znów kolorem  
Korekturę się nałoży, mapy Rosjan się poprawi  
Może jakiś błąd sowiecki na korzyść się pojawi?

MIECZYŚLAW KULIŃSKI

Może skupmy się na rzeczach  
bardziej rzeczywistych, prostych  
wszak wspomniałeś Pan o dzieciach  
A ich przyszłość? Monet wzrosty!  
Trzydzieści milionów, rubli w złocie, odzyskanych  
jeszcze więcej dzieł wybitnych, ukradzionych, takich małych  
Jak arras, wprost z Wawelu, wszak bolszewik nam je zabrał  
Lecz na cofnięcie granic chyba Joffe się nie nabrał  
Przemyśl, Panie Dąbski, jak wyciągnąć najważniejsze...

JAN DĄBSKI

Milcz! Pieniądz – to zmartwienie mniejsze  
Mamy dumę uratować, cofnąć rany sprzed zaborów  
Całe serce ofiarować, lecząc skutki złych wyborów  
Adolf Joffe – inteligent, trzeba mocniej go przycisnąć  
Wszystko ładniej ubrać w słowa, nonszalancją mu zabłysnąć  
Mamy plany, mamy układ, lecz jednego nam brakuje  
Trzeba wrogiem zawirować, niech nie on mi tu dyktuje  
Trzeba walczyć, trwać do końca...

MIECZYŚLAW KULIŃSKI

Czy tym bitwom nie ma końca?  
Się uspokój przyjacielu, jeszcze parę dni zostało  
Tylko czekać, nasłuchiwać, dyplomatom pozostało  
Usiądźmy gdzieś wygodnie, odpocznijmy przy herbacie  
Może historyjka z wojny, co ty na to powiesz bracie?  
Choć sam jej nie widziałem – Pan Piłsudski był obecny  
Była rzeka, były armie, las budionówek niecnych

Gdzieś trzynastego sierpnia, nad Wisłą, przy Warszawie  
Zadecydował wynik, o dzisiejszej naszej wrzawie...

*Sierpień 1920, okolice nad Wisłą, bitwa decydująca*

### ŻOŁNIERZE

Gloria Patri, et Filio, et Spiritui Sancto.

Czerwieni niebo błękit już zakryło  
Krwii bordowej znaki na ostrzu wryło  
Niech ten oręż ziemski nam pobłogosławi  
Najpierw niesie kule, dusze potem zbawi

Sicut erat in principio, et nunc, et semper

Otocz nas opieką, Najjaśniejszy Boże  
Niech boska ręka Ojca życie nam wspomóż  
Gdy wrócim w dom rodzinny, do matki, żony, siostry  
Jak mundurowy rycerz, nie jako krzyż z sosny

et in saecula saeculorum,  
Amen.

### DOWÓDCA I

Wkraczamy na przedpola, stać! Uwaga, Panowie  
Widać z daleka Czerwonych, trzymać gardę, pogotowie

Słysząc śmiechy pola bitwy, to chłopaki z artylerii  
Większość młodzi. Doświadczeni? Prędzej wybrani z loterii

### DOWÓDCA II

Serca czyste, lecz gorące  
niczym przekute żelazo  
Przyszli sami, niczym brzdące  
Ta naiwność – wielką skazą

### DOWÓDCA III

Cóż poradzisz towarzyszu, daj się młodzieży wyszaleć  
W całym kraju – "Niepodległość!" głos ludowy zaczął szaleć  
Ruszenie pospolite już niejedną raz wyrwało  
szponom wroga ziemie Polskiej, męstwem przykład Naszym dało  
Choć niejedną siedemnaście wiosen liczy na swym karku  
Kto wie... może złapią Tuchaczewa? Jeszcze zobacz! Niedowiarku!

#### DOWÓDCA II

Haller! Nie myśl sobie, że ja nie wiem tu wszystkiego  
Kto ich mową swą przekonał, że ujarzmią "Lwa Trockiego"  
Widzę zapał w nich młodzieńczy  
Śpiewem domy pożegnali  
Kwietny wianek skroń ich wieńczy...

#### DOWÓDCA III

...lecz to chłopcy są ze stali!

#### DOWÓDCA I

Entuzjazmem nic nie ugrasz, chociaż dobra to zachęta  
by morale podbudować. Dadzą radę te wilczęta.  
Wierzę szczerze, lecz na razie skupmy się na planach walki  
Zachód pokój chciał planować... jak na razie wyszły skwarki  
Jak kontrwywiad nam donosi, Moskwa myśli – "Lech rozbity!"

#### DOWÓDCA III

"Twierdza Grodno, Niemno snadnie... będzie Polaczek ubity!"

#### DOWÓDCA II

Operacji tej swobodę zyskał Czerwoniak uparty  
Front Północny chce przesunąć. Tfu! Na wszystkie ciemne czarty!

#### DOWÓDCA I

Taki zamysł był pierwotny, żeby rozbić Budionnego  
Cofnąć pod Dubno-Krzemieniec, kontrą z Brześcia Bugowego...  
A tu problem. Twierdzy nie ma. Się rozpoczął sierpień wiejski...

#### DOWÓDCA III

A Tuchaczew "Ypa! Heja! Czeka deser europejski!"

#### DOWÓDCA I

Pół już sierpnia jest za nami, w bramę puka *armijowiec*  
Radzymina ciemne dymy alarmują – "już grobowiec"  
Wiesz to dobrze, tyś obronę  
nam stolicy przygotował

#### DOWÓDCA III

By utrzymać tę ochronę  
jam od dawna się gotował!

#### DOWÓDCA IV

Wstać Panowie, wielka sprawa nas tu nagli  
Przeć dywizją ku Ossowie, jak karawel z parą żagli!

*W dniach 13-25 sierpnia trwały zmagania Bitwy Warszawskiej.  
Kulminacyjny moment miał miejsce podczas decydującego starcia na terenie  
między Radzyminem i Ossowem.*

#### ŻOŁNIERZE POLSCY

Krwawiący nieboskłon oko swe wystawia  
Krwia się ziemia broczy, krwia się ziemia wślawia  
Narwi potok bystry, Bugu jasne wody  
Kraj czeka wolności, kraj czeka swobody

Pierwsza Polska Armia na przedpolach kroczy  
Trójkę i Szesnastkę sowiecką otoczy  
Natarcie z przyczółka, na Mińsk Mazowiecki  
Wkra już czeka z końmi, czeka zbój radziecki

#### ŻOŁNIERZE ROSYJSCY

Kontra biją Lechy, miasta nie oddadzą  
Znad Wieprza przychodzą, nocną kulą kładzą  
Ścisłą tyralierą zachodzą od tyłu  
A chłopcy Mozyrscy wiszą na badyłu!

Jeszcze zobaczycie, zachodnie *duraki!*  
W imię *Riespubliki*, ludu i tabaki!  
Czeka armia polna, *dwienadcad* numer stoi  
Zamojska ta *razwała*, niedługo już postoi!

*Dźwięki wystrzałów artylerii zagłuszają śpiew.  
Słońce próbuje ogarnąć pole bitwy swym zimnym wzrokiem.  
Pył opada, a w tle słychać śpiew słowika.*

#### MIECZYŚŁAW KULIŃSKI

Pierwszą armią konną dowodził sir Budionny  
Niesubordynacji przykład to koronny,  
że On i Pan Komisarz – podobny mu wśalec  
Na rozkaz oficera wystawili palec  
Kto wie jakim wpływem zmieniło to wojnę...  
Dobra taka – ziemie te są już spokojne  
Jeśli Rusak walczy, sam ze samym sobą  
Nam nie będzie żadną, wielką to żałobą  
Więc jesteśmy dzisiaj, tutaj w Rydze starej  
Skończyć z układami, wojny zimnej, szarej  
Podpisać pakty, pisma, wytyczyć granice  
Na cześć nowego świata wychylić szklanicę

#### JAN DĄBSKI

Jedna tylko sprawa tutaj mnie ciekawi...  
Czy któryś z niepokornych nadal z szyją bawi?

MIECZYŚLAW KULIŃSKI

Semion nadal żyje, Żydów wschodnich męczy  
Kresy już najechał, ludy proste dręczył  
Dostał stanowisko, dobrze się powodzi  
"Choć larwa odznaczona, ciągle drzewu szkodzi"  
Tak mawiał dziadunio, święte jego imię  
Komisarz również umknął srogiej wschodu zimie  
Wojuje w polityce, chce zostać przywódcą  
Więszym, sroższym, gorszym reżimu dowódcą  
Zwał się chyba Stalin... cóż, nieważna sprawa  
Nie usłyszymy o nim w Nowym Świecie Prawa  
Imię to nieważne, się już nie wybije  
Chyba... trudno orzec, lecz Nas nie pobije.

JAN DĄBSKI

Chodźmy przyjacielu, Karaimczyk czeka.  
Kroplę krwi utacza, kto z taką sprawą zwleka.

*KONIEC*

Kamil Małachowicz